

Joanna Kuć

XIX-wieczne zastawy gruntów i posagów jako gatunek wypowiedzi

Prace Językoznawcze 15/2, 47-54

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Kuć
Siedlce

XIX-wieczne zastawy gruntów i posagów jako gatunek wypowiedzi

19th century pledges of land and dowries as a type of expression

19th century pledges of land and dowries are autonomous and interesting in terms of the structural, pragmatic, and cognitive style.

Słowa kluczowe: gatunek wypowiedzi, zastaw, XIX wiek

Key words: type of expression, pledge, 19th century

Powodów do zajęcia się zastawami jako gatunkiem wypowiedzi jest kilka. Po pierwsze, nie zostały one jeszcze zbadane w ujęciu genologicznym, a nasza wiedza o historycznych gatunkach ujętych w formie aktu notarialnego jest wciąż skromna. Po drugie, analizy historyków i pozyskanie leksyki już ze średnio-wiecznych źródeł tego typu są doskonałą ilustracją do pokazania ewolucji omawianego gatunku¹. Po trzecie, zastawy jako teksty użytkowe i urzędowe należały do często zawieranych umów na terenie ziemi łukowskiej, zasiedlonej przez drobną szlachtę zagrodową, są też świadectwem zadłużenia tej warstwy społecznej. Po czwarte, jako akty prawne mają swój lingwistyczny wymiar – są pewnym działaniem komunikacyjno-kulturowym o jasno zakreślonej intencji wspartej podstawą instytucjonalną. Po piąte, dokumenty, o których mowa, spełniają określone kryteria tekstowe zaistniałe w przestrzeni językowej i sytuacji komunikacyjnej, składają się tym samym z działań nadawczo-odbiorczych, dążących do założonego celu pragmatycznego.

Na tym tle XIX-wieczne *zastawy* jawią się jako gatunek autonomiczny, interesujący w aspekcie strukturalnym, pragmatycznym, poznawczym i styli-

¹ Leksyką zastawów zajmował się m.in. J. Matuszewski: *Słownictwo łacińskie i polskie w prawie ziemskim do końca XV stulecia. Terminologia zastawu nieruchomości*. „Studia Źródłoznawcze” 1980. T. XXV, s. 133–144.

stycznym. Moim zadaniem jest ukazanie umów poddanych oglądowi jako tekstów monointencyjnych, sformalizowanych, mających ścisłą logiczną konstrukcję o wysokim stopniu spójności. Oprócz tego są to protokoły, które kreują nową rzeczywistość pozajęzykową, tym samym wywołują pewne skutki prawne. W niniejszym artykule zostaną omówione *zastawy* zarejestrowane w dwu kancelariach: Stanisława Lipnickiego i Józefa Kalasantego Szaniawskiego – rejentów z Łukowa². Sporządzono je w latach 1810–1812, a więc po przyjęciu przez Polskę *Kodeksu* Napoleona, który wyznaczył nową erę w kształtowaniu nowożytnego prawa, ale też wpłynął na uporządkowanie kwestii prawnych w wielu krajach europejskich³.

W początkach XIX w. *zastawy* były jedną z powszechniejszych form notariatów, o czym można wnosić na podstawie liczby zawartych umów. Łącznie u obu notariuszy mamy 37 rejestrów⁴: 10 u rejenta Lipnickiego⁵ i 27 u Szaniawskiego⁶, co wskazuje na duże zapotrzebowanie na tego typu dokumenty. Akty te odzwierciedlają również ówczesne stosunki społeczne na ziemi łukowskiej, zamieszkaną przez sporą liczbę biednej szlachty zaściankowej i bogatych Żydów, chętnie dających pożyczki pod *zastaw*. *Zastawy* ziemi i posagów ujęte są razem, bowiem jako umowy notarialne nie tylko mają identyczny schemat, lecz dotyczą tych samych kwestii – panny wychodzące za mąż wyposażano przeważnie w ziemię, rzadziej w sumy pieniężne. *Zastawy* gruntów i posagów można traktować więc jako gatunkowe warianty alternacyjne, bardzo konsekwentne w formie i treści umowy, które określały:

- 1) rodzaj *zastawu*, ze szczegółową dokumentacją opisu gruntów, w przypadku posagu pieniężnego – uściślały kwotę, zawsze zapisaną słownie, rodzaj waluty, w której została wypłacona, także przelicznik walutowy i ewentualną prowizję,
- 2) czas trwania *zastawu*,
- 3) sankcje stosowane wobec osoby, która nie dotrzyma umowy.

Zastaw lub *zastawa*⁷, jako jedna z podstawowych instytucji w obrocie ziemią, w notariatach pełniła funkcję zabezpieczenia pożyczonych od kogoś pie-

² Teksty poddane analizie wywodzą się z ziemi łukowskiej.

³ Ten przełom stał się możliwy dzięki wprowadzeniu ustawy o notariacie, opartej na wzorach francuskich, która z niewielkimi zmianami obowiązywała w Królestwie Polskim przez cały wiek XIX, a także w wieku XX.

⁴ Na ogólna liczbę 412 aktów notarialnych z badanych kancelarii *zastawy* stanowią prawie 9% umów.

⁵ Są to akty o numerach: L-28, L-29, L-34, L-53, L-59, L-79, L-90, L-97, L-104, L-156. Poszczególne akty rejentów łukowskich mają numerację zgodną z repertorium akt za okres 1810–1812. W celu rozróżnienia dokumentów obu notariuszy w pracy przyjęto skrót nazwiska rejenta i wykorzystano powyższą numerację.

⁶ Są to następujące dokumenty: S-10, S-20, S-22, S-53, S-103, S-106, S-107, S-113, S-120, S-123, S-128, S-131, S-137, S-158, S-163, S-176, S-182, S-184, S-185, S-200, S-209, S-217, S-226, S-232, S-233, S-234, S-239.

⁷ Pisarze aktowi notują obie te formy.

niędzy⁸, następowały w rezultacie niewywiązania się ze zobowiązań zawartych w skryptach dłużnych, zwanych długiem prostym, lub tzw. *umowie ręcznej*, por. L-104: *Iż Zeznawiający Summe Złotyeh Polzkich Dwiezcie Dziewięćdziesiąt w Monecie Srebrney Starozakonnemu Jazfowi Samzonowiczowi [...] Długiem Proztym należącą zię, na Maiątku swoim Ogołnym zapizuię*. Na podstawie takich zapisów można wnosić, że *zastawy* były kolejnymi umowami stron biorących udział w czynności notarialnej, oblatowanymi, tj. zarejestrowanymi w księgach, mającymi tym samym moc urzędową, w przeciwieństwie do protokołów sporządzonych bez obecności rejenta. Tym samym są typowym przykładem komunikacji urzędowo-kancelaryjnej o charakterze oficjalnym, wielokanałowym, z określoną ramą czasowo-przestrzenną, z uczestnikami pełniącymi w niej rozmaite role, należącymi do różnych stanów społecznych. Taka komunikacja nie miała jednorodnego charakteru. Była asymetryczna⁹ i dwuetapowa. Etap pierwszy, o pierwotnym kanale werbalnym, dwukierunkowym, mógł się odbywać wcześniej, niezależnie lub równoległe z drugim – przekazem pisanim. Pierwotna umowa miała status prymarnie mówionej i wtórnie była zastępowana przez tekst pisany, implikujący czynności prawne w postaci zastawu. Efektem końcowym tej dwufazowej komunikacji stawał się określony rodzaj notariatu – komunikat pośredni, końcowy, powstający w kancelarii notarialnej. Uczestnicy obu stadiów tego porozumienia pełnili różne deiktyczne role (por. Kość 1999: 33; Lyons 1989: 190): *pisarz aktowy* – nadawca ramy tekstowej, *zeznający* – klienci notariusza, w roli odbiorców lub adresatów¹⁰ oraz *świadkowie*, tj. słuchacze i obserwatorzy wydarzeń będących przedmiotem protokołu. Klienta poddającego się czynności zastawu rejent określał jako *zastawnika*. Równie ważna była tu relacja o charakterze zwrotnym, którą wyznaczał notariusz już na początku dokumentu. To on nakreślał „tło akcji”, przedstawiał osoby w niej uczestniczące i przeprowadzał je przez całą czynność prawną. Jednocześnie podkreślał od początku swoje role w tym wydarzeniu, w formule wstępnej określał, że jest: *Jego Krolewsko Xsiażęcej Mosci Pisarzem Publicznym Powiatu Łu-*

⁸ Jak sugeruje Jacek Matuszewski, niezwykła popularność zastawu, wynikająca z pełnionych przezeń funkcji, doprowadziła do powstania wielu przekazów źródłowych, które w pełni umożliwiają przedstawienie i wyjaśnienie tego zagadnienia (por. Matuszewski 1980: 133–144).

⁹ Ze względu na role klientów, jak i samego notariusza, który miał w niej niekwestionowaną pozycję nadrzędną.

¹⁰ W komunikacji notarialnej, np. w umowach kupna-sprzedaży czy aktach uszanowania (także wielu innych typach dokumentów), można wyróżnić adresata bezpośredniego (do niego mówi notariusz) oraz adresata pośredniego (dla którego się mówi), por. ustalenia Janusza Lalewicza na ten temat (1975: 43). Oprócz tego nie ma w aktach łukowskich odbiorców niezidentyfikowanych, każdy uczestnik umowy jest scharakteryzowany (imię i nazwisko), opisany poprzez stosunki pokrewieństwa (ojciec, matka, syn, córka, dziecko, rodzeństwo, wnuczek, wnuczka, brat, siostra, bratanica, siostrzenica, bratanek, siostrzeniec, macocha, ojczym, pasierb, pasierbica); stan cywilny (kawaler, panna, ożeniony, wdowiec, wdowa); wskazane jest jego miejsce zamieszkania i pochodzenie społeczne.

kowskiego, który *Urzędowanie Swoję Sprawującym* w obecności świadków, co nadawało wypowiedzi charakter urzędowy, oficjalny. Wysoka pozycja rejenta w tak zarysowanym modelu komunikacji nie przekreślała jego udziału w akcie jako aktywnego uczestnika, to przecież on nadawał umowie ostateczny kształt formalny i prawny (nadawca delimitacji finalnej), potwierdzał też swój udział poprzez przywołanie funkcji, jaką pełnił, w kilku punktach dokumentu, np. wymieniając świadków, por.: *podpisanemu pisarzowi z Osoby znany*, dając gwarancje / referencje urzędowe, por.: *W przytomności Świadków Niżej z Imion i Nazwisk wyrażonych i Podpisanych w miescie Łukowie zamieszkałych, zadnemu wylączeniu prawnemu niepodległych podpisanemu Pisarzowi z Osób znanych; Jawnie Dobrowolnie i Rozmyslnie zeznał* i w formule finalnej, por.: *Wraz z Pisarzem aktowym własnymi podpisali rękami*, po czym składał podpis pod wszystkimi uczestnikami aktu, potwierdzając, że intencja została zrealizowana. Podział ról społecznych ujawniał się już na początku notariatów, był bardzo wyrazisty, doprecyzowany i zdeterminowany określoną możliwością zachowania językowego i prawnego.

Jeśli chodzi o aspekt prawny, mający znaczenie decydujące, umowy zastawu były rodzajem zaciągniętego zobowiązania, które dłużnik zobowiązywał się spłacić w określonym terminie, zaś dla większego bezpieczeństwa wierzyciela *zastawnik* dodatkowo zabezpieczał dług na dobrach ziemskich, dając mu prawo wolnego użytkowania do chwili spłaty pożyczki i przewidując możliwość intromisji w wypadku nieuiszczenia należności, por. L-53: *Inromiszyi¹¹ prawney dopuszcza*. Intencją nadawcy takiego komunikatu było ustanowienie stosunków prawnych dotyczących spłaty długu, zidentyfikowane w następujący sposób, por.: L-156 i L-104: *W trzechletnie Poszeszye zastawną, czyli po ukonczonych trzech do zwrotu Summy, wypuszcza Summe do Rąk zwoich odbiera i takową po zkonczonych trzech nieprzedzey iezt mocen wracać aż w kończonym każdym Roku Poszeszyi wolney i Hipoteki dozwała*. Zarówno klienci, jak i notariusz dokładali starań, aby zrealizować cel aktu w postaci zamierzonej czynności prawnej. Tekst *zastawu*, jako spójny i koherentny komunikat, był tym narzędziem, dzięki któremu intencja została zrealizowana. Akt musiał być zaakceptowany, a o jego konsekwencjach w realiach społeczno-prawnych zarówno *zeznawający*, jak i *zastawnik* poinformowani. Zadbac o ten stan musiał notariusz, stąd *zastawy* musiały być relewantne informacyjnie do sytuacji, tym bardziej że działały tu mechanizmy rekurencji¹², przewidujące sankcje.

Warto przyrzeć się pokrótce strukturze archiwaliów. Notariaty obu rejentów mają identyczną architektonikę, zawierającą powszechnie stosowane formuły, np. w dokumentach alienacyjnych, zwłaszcza dzierżawach. Oznacza to, że nie

¹¹ *Intromisja* (łac. *intromissio* ‘zawładnięcie, wnikanie’) – ‘wprowadzenie w posiadanie’.

¹² Jest to procedura pozwalająca przewidzieć skutki prawne umów.

dopatrzymy się w nich zmiany kolejności ustalonych informacji, czy szablonów strukturalnych, ponieważ rejenci w myśl przyjętych założeń stosują jednolite zapisy, zgodne z obowiązującym wzorcem. Stałe elementy wzorca obejmują ramę tekstową i wzorce alternacyjne poszczególnych gatunków. Tę jednorodność wykazuje m.in. komparycja¹³ – segment wstępny tekstu oparty na sztywnych ponadczasowych regułach, która zawsze ma taką samą postać. Zawiera: miejsce, datę, nazwisko notariusza, nazwiska uczestników, potwierdzenie ich tożsamości, co nie tylko służy precyzyjnej prezentacji stron i świadków, ale podkreśleniu roli notariusza, nadawcy tekstu i protokołującego zeznania, który jest jednocześnie gwarantem mocy prawnej rejestrów. Partie końcowe umów z obu kancelarii są również jednolite. Niewielkie strukturalne odstępstwa od wzorów, czy sporadyczna zamiana formuł mogą tylko potwierdzić zrutynizowanie języka pisarzy i korzystanie przez nich z odpowiednich formularzy. W każdej jednostce / rodzaju aktu obowiązują szablony, podkreśla je również analogiczne rozmieszczenie tekstu przez rejentów. W tym zakresie notariaty różnicuje jedynie zamieszczana na końcu formuła, uwiarygodniająca zawarcie aktów sporządzonych przez Józefa Kalasantego Szaniawskiego: *Działo się jako wyżey*. Na tę względnie stałą strukturę wpływają obligatoryjne cechy gatunkowe warunkowane relacjami nadawca-odbiorca tekstu.

Na istnienie standardu zapisów, czy potwierdzenie jednolitego wzoru wskazuje też narracja, prowadzona w sposób ciągły, bez względu na rodzaj dokumentu. W rejestrach z obu kancelarii dominuje obiektywna, krótka i rzeczowa, relacja z dokonywanych przez uczestników działań. Nie ma tu elementów wartościujących, emocjonalnych, ekspresywnych, sytuacja prawna jest w pełni sformalizowana. Notariusze są „instytucją” w pełnym tego słowa znaczeniu, reprezentują urząd i sporządzają umowy standardowe, szablonowe, bezwariantywne, z użyciem odpowiednich formuł wstępnych i finalnych, które również są uniwersalne i ograniczone. Na tym tle zastawy okazują się tekstami kliszowanymi, w których występuje stała struktura i znormalizowane segmenty tekstowe. Nie ma w nich informacji zbędnych, w związku z tym narracja aktów jest konkretna, lecz dłuższa w porównaniu z innymi typami dokumentów, z powodu drobiazgowego wykazu dóbr i ich stanu, będących przedmiotem zastawu. Uszczegółowia i rozwija się ona stopniowo w dalszej części wypowiedzi. W akcie zastawu ziemi S-239 notariusz zanotował: *Jż tenże Zeznawaiący Urodzonemu Franciszkowi Kazaneckiemu, niegdy Piotra Kazaneckiego Synowi w wyżey wyrażoney Wsi Swidrach mieszkaiącemu i Jego Sukceszorom – Grona swoje własne Dziedziczne, na Wsi Swidrach leżące to iest, w pierwszym miejscu Pultora Szźnia Pola, zaczynające się od Goscinca Lubelskiego ciągnące się do*

¹³ Jest to wstępna część dokumentu prawnego, zawierająca dane osobowe uczestników aktu lub stron procesu.

*Łąk, między miedzami Xięży Piarow Łukowskich z iedney i Urodzonego Jana Swiderskiego Brata Zeznawaiącego z drugiej strony, w drugim miejscu podobnie Pułtora Sążnia Pola zaczynaiące się i ciągnące iak wyżey między miedzami wyżey wyrażonego Jana Swiderskiego z iedney i Urodzonego Jan Szczygielskiego z drugiej strony, Zytem Zasiane, w sumie Złotych Polskich Sześćdziesiąt Cztery Dzisieyszego do Lat trzech, to iest do Dnia Trzydziestego Pierwszego Maja w Roku da Bog przyszłym Tysiącnym Osiemsetnym Czternastym przypadającego Zastawia [...]. W akcie zastawu posagu narracja przebiega podobnie, por. S-131: *Jż tenze Zeznawaiący Urodzoney Józefinie Zaleskiej, Urodzonego Antoniego Zaleskiego Małżonce, Ciotce swoiey w Zalesiu mieszkaiącey Summe Złotych Polskich Trzysta na Posag z Częściow swoich Dziedzicznych i z Summ zapisanych Matce Jey Małgorzacie Tchorzewskiej przez Zeznawaiącego zapisane naznacza [...] do oddania wyżey wyrażoney Summy Posagowey [...] i uczynienia Kwitu z wyrokiem wypuszczenia [...] Tęż Gronta teraz Zastawne w Poszeszyą natychmiast oddaiąc [...]; S-120: *W Roku przyszłym Tysięcznym Osiemsetnym Czternastym przypadającego, w Summie Złotych Polskich Siedemset przez puł z Złocie każdy Czerwony Złoty rachuiąc po Złotych Osiemnaście a przez puł w Talarach Pruskich każdy Talar rachując po Złotych Szesc pożyczoney Zastawiaią a potem od lat Trzech do trzech aż do wykupna Tęż Część teraz zastawną natychmiast w Poszeszyą Zastawnikowi Zeznawaiący oddaią [...].***

Czynność zastawu implikowała przywołanie sankcji jako środka przewidzianego przez prawo w przypadku, gdyby zeznający nie wywiązał się z umowy. Najpopularniejsze to *ewikcye*¹⁴, pozbawiające kogoś prawa własności rzeczy nabytej prawnie na rzecz kogoś innego, oraz *sądy*, por. S-113: *Pewność Zastawy Ręczy, Ewikcyą generalną zapisuiie i Sąd przyzwoity do odpowiedzi naznacza*. Klauzula ta miała charakter wykonalności, ale rejenci stosowali też inne, por. S-239: *Która zastaw w przypadku niewykupna, na drugie lat trzy służyć Zastawnikowi będzie* i S-107: *a potem Rok do Roku aż do wykupna i wrócenia wyżey wyrażoney Summy [...].* Istotny był ponadto obowiązek wcześniejszego zawiadomienia o zamiarze spłaty całej należności, po uiszczeniu której zeznawający winien był ustąpić z nieruchomości, a także dziedziczenie długu przez sukcesorów, por. L-59: *Aż do zwrocenia Summy Swoim i Sukceszorow Swoich Jmieniem zapewnia zwrocenie Onych w Terminie Wykupna bez Zaziewu Teyże Ciągłości od Ur Marcina Kurowzkiego lub Jego Sukceszorow Ozobizcie do Aktu ninieyzego ztawaiącego, Sobie y Sukceszorom swoim zastrzega*; L-53: *Po upłynnionych pierwszych trzech latach, w takim ztanie zeznawaiący odebrać wzpomnione Grónta obowiązany będzie*, por.: L-90: *Wyżey specyfikowane Działy i Siedlizko Zeznawaiący Urodzonym Woiciechowi i Rozalii z Tarczewskich Małżonkom Wie-*

¹⁴ *Ewikcja* (łac. *evictio* ‘odzyskanie swojej własności drogą sądową’) – ‘gwarancja, zabezpieczenie’.

*rzechkim w teyże Wzi miezzkaiacym w Summie do Rąk zwoich Dnia dziezieyze-go na zaspokoienie Podatkow Monarchicznych [...] na Lat Trzy w Poszeszye Dzierżawną wypuszcza [...] aż do zwrotu Summ. Sytuacja ta implikowała użycie określonego słownictwa nazywającego czynność zastawu, które potęguje wrażenie utraty ziemi, por.: *Za legalne Onych trzymania Temuz uznaie, Wykupienie Onych na Dzień [...] zapewnia, Zapewnia zwrocenie Onych w Terminie Wukupna, W Moc Procentu Gronta oddaie, Zpozobem zastawy, Zasztaw wspomnianych Grontow na Lat Trzy [...] służyć ma, czyli raczej do Zwrotu Summy, Poszeszyi Wolney Zeznawaiący Nabywcy natychmiast zezwala, Termin wykupienia zasztawy, Bezpieczeństwo na Dobrach zapewnia, W zastawną Poszeszyę wypuszcza.**

Te i inne akty deklaratywne wbudowane w standardową ramę kompozycyjną dominują w tej pododmianie aktu notarialnego, a istotą skuteczności realizacji zamierzonych czynności jest ich siła illokucyjna, co ma nie tylko ogromne znaczenie dla komunikacji w sferze administracyjnej, lecz zmierza w kierunku zaplanowanego efektu perlokucyjnego. Intencje nadawcy wyrażają liczne czasowniki performatywne w 3. os. l. poj.: *uznaje, zapewnia, oddaje, zezwala, wypuszcza, zapisuje, naznacza* itp. oraz w 3. os. l. poj. czasu przyszłego: *służyć będzie.*

Zastawy jako umowy notarialne są bardzo precyzyjne i spójne, a długie zdania złożone o wysokim nasyceniu danymi faktograficznymi czy informacjami o statusie prawnym są dominantami stylu urzędowo-kancelaryjnego. Dodatkowo oficjalny charakter tekstów wzmacnia schematyczność i szablonowość charakterystyczna dla języka prawniczego. Całe segmenty narracyjno-informacyjne, które odzwierciedlają zdarzenia ze świata zewnętrznego, są tu sformalizowane. Biorąc pod uwagę kategorię punktu widzenia¹⁵ jako pewien przyzmat obserwacji sytuacji przedstawionej w tekście, warto odnieść się do kwestii subiektywizacji obrazu tam zawartego. Akty notarialne w tej postaci są typowymi powtarzalnymi wydarzeniami, modelową sytuacją bez oceny, którą cechuje wysoki stopień obiektywizmu. Sprzyjają temu ograniczenia konwencjonalne i szablonowa konstrukcja, która sprawia, że okoliczności przedstawiane są w jednolity sposób. Formuliczność potęguje jeszcze wrażenie powtarzalności sytuacji, jak i jej obiektywizację.

Warto na koniec odnieść się do sygnałów gatunkowych mieszczących się w samych tekstach. W głównym korpusie tekstu brakuje takich zapowiedzi. Ponadto rejenci nie stosowali w XIX w. tytułów jako oznak określonego rodzaju dokumentu. Najbardziej wyraźne nominatywne sygnały zawarte są w formule finalnej zastawów, por. notacje rejenta Lipnickiego: *zastaw/-a* (L-59), *zapewnienie* (L-104), *zaręczenie* (L-34), *środkujące zeznanie, zeznanie* (L-28). Nie zmienia to sytuacji, z której wynika, że sformułowanie czynności prawnej mogło mieć w XIX w. kilka równoprawnych wariantów, bez wpływu na rzeczywistość

¹⁵ Kategoria ta jest przedmiotem badań genologicznych, por. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska: *Dynamika punktu widzenia w języku, tekście i dyskursie.* [W:] *Punkt widzenia w języku i kulturze.* Red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz. Lublin 2004, s. 321–358.

społeczno-prawną. Na podstawie analizy tekstów łukowskich można ponadto wnosić, że wiele gatunków aktów nie było jeszcze wyspecjalizowanych w jednej czynności notarialnej, co oznaczało, że mieściło/łączyło w sobie kilka form prawnych, por. *przepisanie majątku na dzieci /+ zapis o dożywocie/, zaręczenie i komplancja*¹⁶ L-76 i inne. Synonimiczne ekwiwalenty nazw notariatów mogły wynikać z wielu czynności podejmowanych w ramach jednego protokołu lub nieprecyzyjnych czynności notarialnych, mających, być może, swoje źródło w etapie pierwszym komunikacji, w którym strony dookreślały formę czynności. Przypomnijmy też, że wiele działań prawnych to kwestie nowe, związane z przyjęciem *Kodeksu Napoleona*, który poszerzył znacznie zakres działań notariusza. Niewątpliwie i ta sytuacja mogła skutkować brakiem stabilizacji w konsekwentnym nominowaniu określonych jednostek notarialnych.

Konfrontacja tekstów obu rejestrów dowodzi niezbicie, że struktura XIX-wiecznych aktów była spetryfikowana. Uwagę zwraca nie tylko brak modyfikacji i przekształceń poszczególnych składników, ale zharmonizowanie tematyczne i stylistyczne wielu umów, w tym zastawów. Niewątpliwie ta monolityczność wydatnie wyeksponowana licznymi odniesieniami w kompozycji i strukturze daje obraz silnych, trwałych gatunkowo i jednorodnych tekstów, bez względu na ich nominacje, współcześnie określanych jako *zastawy*.

Literatura

- Matuszewski J. (1980): *Słownictwo łacińskie i polskie w prawie ziemskim do końca XV stulecia. Terminologia zastawu nieruchomości*. „Studia Źródłoznawcze” T. XXV, s. 133–144.
- Kość J. (1999): *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*. Lublin.
- Lyons J. (1989): *Semantyka*. T. 1 i 2. Warszawa.
- Lalewicz J. (1975): *Komunikacja językowa i literatura*. Wrocław 1975.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. (2004): *Dynamika punktu widzenia w języku, tekście i dyskursie*. [W:] *Punkt widzenia w języku i kulturze*. Red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz. Lublin, s. 321–358.

Summary

Pledges of land and dowries can be treated as a separate types of expressions. These formal acts were determined by the legal system that aimed to unify their form and lead to one pragmatic target. The contracts are texts that are formalised, have one purpose and a strict logical structure with a high degree of consistency.

¹⁶ *Komplancja* (łac. *complanatio* ‘wyrównanie, układ pojednawczy kończący spór, akt zgody’) – ‘akt zgody między stronami’.